

22.11.2010

Wieża widokowa w Świnoujściu

autor: Uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Świnoujściu, wpis powstał w ramach programu CEO Ślady przeszłości (2009), oprac. Maja Rzeplińska

Samotna neogotycka wieża to jedyna pozostałość XIX-wiecznego kościoła ewangelickiego pod wezwaniem Marcina Lutra. Przez lata stała zapomniana i niszczała. Została odbudowana w 2005 roku przez prywatnego inwestora i pełni dziś funkcję punktu widokowego i kawiarni.

Kościół powstał w latach 1903–1906 według projektu Fritza Gottlieba. Budowę sfinansowała konsul Emilia Heys – jedna z najbogatszych mieszkanek ówczesnego Świnoujścia, która przekazała na budowę i utrzymanie świątyni oraz nowego domu dziecka prawie 2 mln marek. Pierwsze nabożeństwo odprawiono tu 29 marca 1906 roku. Wieża kościelna, ozdobiona tarczami zegarowymi, wyposażona w cztery dzwony, liczyła wtedy 67 m wysokości, a w samym kościele znajdowało się tysiąc miejsc siedzących.

Budowla nieznacznie ucierpiała w czasie bombardowania miasta w 1943 roku, niewielkie szkody zostały szybko naprawione. Dopiero okres powojenny okazał się dla kościoła czasem zapomnienia i dewastacji. W 1962 roku rozpoczęto rozbiórkę obiektu, zdemontowano nawy i przyległy budynek przeznaczony dla pastora. Z pomocą lin i traktorów usunięto kopułę z wieży kościelnej, rozbiórkę samej wieży jednak wstrzymano, gdy okazało się, że stanowi ona punkt orientacyjny na ówczesnych mapach nawigacyjnych. Obiekt ocalał, ale nadal niszczał, a legendy o ukrytych hitlerowskich skarbach i grobach zakonników rozpałały wyobraźnię mieszkańców.

Samotna budowla, już pozbawiona hełmu, liczy dziś 30 m wysokości. Po remoncie, który również sfinansował prywatny inwestor, stanowi jedną z najpopularniejszych atrakcji turystycznych Świnoujścia i jest fascynującym przykładem burzliwej historii miasta.